

WYROK Z DNIA 30 WRZEŚNIA 2003 R.

SNO 57/03

Przewodniczący: sędzia SN Zygmunt Stefaniak.

Sędziowie SN: Maria Tyszel, Zbigniew Strus (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w Warszawie z udziałem Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego sędziego Sądu Apelacyjnego oraz protokolanta po rozpoznaniu w dniu 30 września 2003 r. sprawy sędziego Sądu Okręgowego w związku z odwołaniem Ministra Sprawiedliwości oraz obwinionego od wyroku Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 maja 2003 r., sygn. akt (...)

u c h y l i ł zaskarżony w y r o k i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał sędziego Sądu Okręgowego za winnego przewinienia służbowego popełnionego w okresie od kwietnia 2000 r. do dnia 30 grudnia 2002 r. polegającego na oczywistej obrazie przepisu art. 423 § 1 k.p.k. przez rażąco przewlekłe sporządzanie uzasadnień wyroków w rozpoznawanych przez siebie osiemnastu (szczegółowo oznaczonych w sentencji wyroku) sprawach wymienionego Sądu Okręgowego i za ten czyn wymierzył karę złożenia sędziego z urzędu.

Sędzia Sądu Okręgowego nie zaprzeczał faktom, a opóźnienia w sporządzaniu uzasadnień orzeczeń tłumaczył przeciążeniem pracą oraz stanem swego zdrowia. Wyjaśnił, że cierpi na miażdżycę naczyń obwodowych,

nadciśnienie tętnicze i dolegliwości gastryczne. Od 1997 r. rozwijała się u niego cukrzyca rozpoznana dopiero podczas hospitalizacji rozpoczętej we wrześniu 2002 r.

Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniony w okresie objętym zarzutem sporządził uzasadnienia w 22 sprawach, z czego w osiemnastu nastąpiło to z rażąca przewlekłością (w sześciu sprawach ponad 5 miesięcy, a w dwóch ponad 2 lata i 4 miesiące). Do dnia wyrokowania w postępowaniu dyscyplinarnym nie zostały sporządzone uzasadnienia w dwóch sprawach (sygn. akt: III K 27/99 i III K 56/95) i obwiniony nie wskazał stanowczego terminu oddania uzasadnień. Doprowadziło to do przedawnienia karalności trzech czynów w drugiej z wymienionych wyżej spraw.

Sąd uznał, że stan zdrowia obwinionego sędziego Sądu Okręgowego nie zwalnia go od odpowiedzialności, ponieważ w okresie objętym wyrokowaniem wypełniał inne czynności sędziego, a waga uchybień i ich skutki uzasadniają najsurowszą karę dyscyplinarną. Wyrok orzekający złożenie sędziego z urzędu w ocenie Sądu orzekającego wywołuje skutki wymienione w przepisie art. 123 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Odwołanie od tego wyroku wniósł Minister Sprawiedliwości oraz obwiniony sędzia. Minister Sprawiedliwości nie zgadza się z zapatrywaniem, jakoby orzeczenie kary dyscyplinarnej zdjęcia sędziego z urzędu wywierało z mocy ustawy skutek w zakresie obniżenia wynagrodzenia bez potrzeby orzekania w tym przedmiocie. Dlatego domaga się zmiany zaskarżonego wyroku przez orzeczenie na podstawie art. 123 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych – obniżenia obwinionemu sędziemu wynagrodzenia o połowę.

Sędzia Sądu Okręgowego zarzucił w odwołaniu rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. art. 410, 366 § 1, 413 § 2 oraz 79 § 1 pkt 3 i § 3 k.p.k., przez zaniechanie rozpoznania strony podmiotowej (winy).

Ponadto wnosił o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dowodu z kopii zaświadczeń wydanych przez lekarzy specjalistów z zakresu: kardiologii, diabetologii i psychiatrii wystawionych po wydaniu zaskarżonego wyroku. Wnosił też o zaliczenie w poczet dowodów wniosku z dnia 3 lipca 2003 r. o poddanie go badaniu przez lekarza orzecznika odnośnie zdolności do pełnienia obowiązków sędziego. Przed rozprawą odwoławczą obwiniony nadesłał faksem orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z dnia 29 lipca 2003 r. stwierdzające trwałą niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego, a także zaświadczenie Ordynatora Oddziału Obserwacyjno-Zakaźnego potwierdzające przyjęcie do szpitala na leczenie i wnosił o odroczenie rozprawy.

Zaświadczenie to nie odpowiada wymogom przewidzianym w przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 czerwca 2003 r. w sprawie warunków i trybu usprawiedliwiania niestawiennictwa oskarżonych, świadków i innych uczestników postępowania karnego z powodu choroby oraz sposobu wyznaczania lekarzy uprawnionych do wystawiania zaświadczeń potwierdzających niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie (Dz. U. Nr110, poz.1049).

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny nie uwzględnił zatem wymienionego wyżej wniosku i po rozpoznaniu sprawy mimo nieobecności obwinionego zważył co następuje:

Nie można odmówić zasadności odwołaniu obwinionego o ile zarzuca naruszenie przepisów postępowania przy ustalaniu podmiotowego aspektu odpowiedzialności.

Sędzia Sądu Okręgowego w swoich wyjaśnieniach składanych na żądanie Rzecznika Dyscyplinarnego wskazywał na doznane urazy i związane z tym dolegliwości bólowe oraz rozpoznanie m. in. cukrzycy, z czym wiązał takie objawy jak zmęczenie, senność i rozdrażnienie obniżające możliwość wywiązania się z obowiązków służbowych. Twierdził, że z uwagi na stan

zdrowia był zdolny tylko do zapoznania się ze sprawami wpływającymi do jego referatu i ich rozpoznawania, a także powoływał się na informacje uzyskane od lekarza diabetologa, że złe samopoczucie od przygnębienia do rozdrażnienia, codzienne wymioty oraz uczucie ciągłego zmęczenia, apatii i przygnębienia, a nadto senność i nadmierne pocenie było wynikiem niewłaściwego poziomu glukozy we krwi. W wyjaśnieniach tych przewijają się sformułowania o niezdolności psychicznej do wykonywania obowiązków wynikających ze stosunku służbowego, mimo ponagień (rozmów dyscyplinujących) ze strony przełożonych oraz krytyczne oceny swego postępowania przez obwinionego.

Podczas rozprawy dyscyplinarnej obwiniony poinformował o rozpoczęciu „leczenia u psychiatry” i podtrzymał swoje przekonanie, że „powodem wszystkich chorób jest cukrzyca”; wskazywał na stany depresyjne manifestujące się nieprzezwyrodną apatią i twierdził, że uzasadnienia pisał „w amoku”.

Zgodnie z przepisem art. 107 § 1 ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych sędzia ponosi odpowiedzialność dyscyplinarną za przewinienia służbowe, w tym za oczywistą i rażącą obrazę przepisów prawa oraz za uchybienie godności urzędu. Ustalone przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny wypadki naruszenia terminu sporządzenia uzasadnienia wyroku określonego w art. 423 § 1 k.p.k. nie budzą wątpliwości pod kątem kwalifikacji jako rażącej obrazę prawa. Nie wystarcza to jednak do wymierzenia kary dyscyplinarnej, skoro przyjmuje się powszechnie, że jest to odpowiedzialność typu karnego a zatem wymaga ustalenia również przesłanki winy, ustalonej według zasad kodeksu karnego, który w art. 31 § 1 wymienia chorobę psychiczną, upośledzenie umysłowe lub inne zakłócenia czynności psychicznych jako przyczyny mogące znosić zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, a tym samym wyłączające winę.

Wyjaśnienia obwinionego wskazują na pełne rozeznanie co do znaczenia zarzucanych czynów, natomiast wyraźnie zmierzają do wykazania, że czynnik

woli zdeterminowany schorzeniami wyłączał zdolność do sprostania obowiązkom służbowym w drugiej połowie 2001 r. i w 2002 r., tj. kierowania postępowaniem w taki sposób aby nie doszło do obrazy wymienionych przepisów prawa, przy czym zarzuty Rzecznika Dyscyplinarnego oraz treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że wina obwinionego ustalana była tylko w aspekcie terminowości sporządzania uzasadnień wyroków, natomiast poza zakresem postępowania pozostawał obowiązek obwinionego złożenia wniosku o przeniesienie w stan spoczynku w sytuacji uświadamianej niezdolności do pełnienia służby.

Postępowanie dyscyplinarne toczy się na podstawie przepisów ustawy ustrojowej sądownictwa powszechnego, a w sprawach nieuregulowanych przy odpowiednim stosowaniu przepisów kodeksu postępowania karnego (art. 128). W grę zatem wchodzi również art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., zgodnie z którym oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności, odniesionej również do fazy wykonawczej zarzucanego czynu (argument z § 4 tego przepisu).

Ze względu na doniosłość skutków nie tylko materialnych, ale i procesowych prawidłowego ustalenia istnienia zaburzeń psychicznych weryfikacja odpowiednich twierdzeń oskarżonego w procesie karnym, a obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym jest dwustopniowa i rozpoczyna się od rozstrzygnięcia kwestii, czy występują wątpliwości w przedmiocie określonym art. 31 § 1 k.k. Jest bowiem oczywiste, że sprawca czynu zarzucanego może zgłaszać odnośne twierdzenia również w celu uniknięcia odpowiedzialności. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii wstępnej wystarcza wiedza wynikająca z wykształcenia sędziego i jego doświadczenia życiowego o przyczynach i objawach zakłóceń czynności psychicznych.

W rozpoznawanej sprawie nie można odrzucić wyjaśnień obwinionego, skoro stan zdrowia ujawniony w 2001 r. znalazł potwierdzenie w przedłożonych wraz z wyjaśnieniami kartach informacyjnych i zaświadczeniu lekarskim,

a w trakcie postępowania w zaświadczeniu lekarza psychiatry i wreszcie lekarza orzecznika stwierdzającego niezdolność do pełnienia obowiązków sędziego. Rozstrzygnięcie o możliwych następstwach udokumentowanych schorzeń wymagałoby wiadomości specjalnych, a to zgodnie z art. 193 § 1 k.p.k. determinuje obowiązek zasięgnięcia opinii znawcy medycyny.

Powyższe okoliczności nakazują stwierdzić, że w toku postępowania ujawnione zostały okoliczności uzasadniające istnienie wątpliwości, czy obwiniony w okresie objętym zarzutami doznawał zaburzeń czynności psychicznych wpływających na zdolność kierowania swoim postępowaniem co do należytego wypełniania obowiązków służbowych sędziego w zakresie objętym zarzutem dyscyplinarnym. Dla wyjaśnienia tych wątpliwości konieczne są wiadomości specjalne, dlatego zgodnie z art. 202 § 1 k.p.k. należało zasięgnąć opinii co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Istnienie podstaw do powzięcia wątpliwości, o których wyżej mowa wymagało również udziału obrońcy obwinionego w postępowaniu. Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 sierpnia 2000 r., III KKN 287/00, OSNKW 2000/9-10/86, naruszenie art. 79 § 1 pkt 3 i § 3 k.p.k. ma miejsce nie tylko wówczas, gdy rozprawa przeprowadzona została bez udziału obrońcy, pomimo iż Sąd powziął wątpliwość co do poczytalności oskarżonego, ale także wtedy, gdy w świetle materiałów zgromadzonych w sprawie powinien był taką wątpliwość powziąć.

Przedstawione wyżej uchybienia, stanowią podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku określoną w stosowanych odpowiednio przepisach art. 438 pkt 2 k.p.k., a odnośnie braku obrońcy w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. – według obecnego brzmienia przepisu.

Treść rozstrzygnięcia wyłącza możliwość uwzględnienia wniosku zawartego w odwołaniu Ministra Sprawiedliwości, mimo zasadności wyrażonego w nim zapatrywania o obowiązku zamieszczania w wyroku skazującym na karę dyscyplinarną złożenia sędziego z urzędu, również

orzeczenia o obniżeniu wysokości wynagrodzenia z mocy art. 123 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych.